ORĘDOWNIK POWIATU KOZMIŃSKIEGO

Abonament:
kwartalnie: w ekspedycji . . . . 300.00 mk.
„ na poczcie . . . . 330.00 mk.
numer pojedyńczy . . . . 15.00 mk.

Dział urzędowy ⊟ nieurzędowy

Koźmin, środa dnia 19-go środa 1922 r.

Ogłoszenia:
wiersz 1-łam. nonp. na str. 6-cio łam. lub miejsce jego 20.00 mk.
wiersz reklamowy nonparelowy na stronie 8-łamowy . 50.00 mk
Dla ogłaszających z poza powiatu 100 % więcej

Nr. 57 | **Za redakcję:** Dział urzędowy: Starostwo; nieurzędowy: E. Kraszewski w Koźminie. Wychodzi 2 razy tyg. Ogłoszenia przyjmuje sie do wtorku i piątku godz. 9 przedpoł. | **Druk:** ZAKŁAD GRAFICZNY EDWARDA KRASZEWSKIEGO w KOŹMINIE. Nakład własnej księgarni. Telefon 34. Adres telegraficzny: Orędownik Koźmin | **Rok 35**

Wiazie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domegania się niedostarczonych numerów lub doodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 337. Podczas mego urlopu w czasie od 18 lipca do 7. sierpnia b. r. zastępować mnie będzie: w Starostwie starszy sekretarz powiatowy p. Andrzejczak, we Wydziale powiatowym p. Chełkowski właściciel ziemski ze Staregogrodu jako zastępca Przewodniczącego Wydziału powiatowego.

— L. dz. 4078/22 St. —

Koźmin, dnia 17. lipca 1922 r.

Starosta, Czarnecki.

Nr. 327. **Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych i Ministra Spraw Wewętrznych z dnia 3 czerwca 1922 r. o wymijaniu i wyprzedzaniu na drogach publicznych.**

Na podstawie artykułu 6 ustawy z dnia 7. października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656) zarządza się co następuje:

§ 1. Wszyscy korzystający z dróg publicznych dla jazdy' wożenia i pędzenia lub prowadzenia zwierząt jako to: kierownicy pojazdów mechanicznych, woźnice, cykliści, jeźdzcy i poganiacze zwierząt, obowiązani są trzymać się prawej strony drogi (w kierunku jazdy), i przy wymijaniu pojazdów lub zwierząt, jadących lub idących w przeciwnym kierunku, winni usunąć się ze swemi pojazdami lub zwierzętami na prawo.

Również winni zboczyć na prawo gdy zostają wyprzedzani, natomiast gdy wyprzedzają dążących w tym samym kierunku, winni zboczyć na lewo.

Pragnący wyprzedzić obowiązany jest dać sygnał, względnie ostrzec wołaniem o swem zbliżaniu się, a ostrzeżony winien usunąć się na prawo i przepuścić wyprzedzającego po swej lewej stronie.

§ 2. Wyprzedzać można tylko wówczas gdy droga jest odpowiednio szeroka, gdy przed wyprzedzanym znajduje się dostateczna przestrzeń wolna i gdy żaden pojazd lub zwierzę nie zbliża się z przeciwnej strony.

Zabrania się wyprzedzać, gdy droga nie jest widoczna na dostateczną odległość, jako też na mostach, skrętach, skrzyżowanych i znacznych spadach.

§ 3. Przekroczenia postanowień niniejszego rozporządzenia będą karane na zasadzie art. 21 i art 22 powołanej ustawy z dnia 7. października 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 89 poz. 656)

§ 4. Dla miast, w których ruch na linjach kolei miejskich (tramwajów) odbywa się w lewo, do czasu przeprowadzenia koniecznych zmian technicznych celem przystosowania linji do ruchu po prawej stronie, które winno nastąpić nie później niż w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, wojewodowie ureguluja bezpieczeństwo i porządek miejscowego ruchu publicznego, ze względu na tymczasową różnicę kierunków jazdy kolei miejskich, a innych pojazdów.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Robót Publicznych (—) G. Narutowicz
Minister Spraw Wewnętrznych (—) Kamieński

Powyższe podaję do publicznej wiadomości i zastosowania się.

— Nr. dz. 4194/22 St. —

Koźmin, dnia 12. lipca 1922 r.

Starosta, Czarnecki

Nr. 329. **Rozporządzenie o przedmiocie taryfy opłat za oględziny bydła rzeźnego i mięsa na obszarze Województwa Poznańskiego.**

Rozporządzenie moje z dnia 16 listopada 1921 L. 6994/22 IV. D. ogłoszone w Dzienniku Urzędowym Nr. 487 z dnia 26 listopada 1921 poz. 889 zmieniam jak następuje:

Art. 1.

Za zwyczajne oględziny jednej sztuki.

1. bydła rogatego wynoszą opłaty . .	600,—	mk.
2. cielęcia niżej 3 miesięcy	180,—	mk.
3. trzody chlewnej z trychinoskopja .	390,—	mk.
4. trzody chlewnej bez trychinoskopji .	270,—	mk.
trychinoskopja	180,—	mk.
5. psa, konia, lub innego, zwierzęcia jedno kopytnego	600,—	mk.

Art. 2.

Za każdy kilometr drogi kołowej wynosi opłata	40,—	mk.

Art. 7.

Za uzupełniające oględziny pobierają lekarze weterynaryjni od sztuki 600,— mk. a opłata wynikająca z art. 2 ust. 1 wynosi 200,— mk. za kilometr drogi kołowej.

§ Zmiany powyższe wchodzą w życie natychmiast po ogłoszeniu.

Poznań, dnia 27 kwietnia 1922 r.

(—) **Wojewoda**

Powyższe podaję w ślad za obwieszczeniem tutejszem z dnia 7 grudnia 1921 — Orędownik pow. z d. 10 grudnia 1921 Nr. 99 pozycja 613 — do publicznej wiadomości.

— Nr. dz. 4130/22 St. I. —

Koźmin, dnia 12 lipca 1922 r.

Starosta, w z. Andrzejczak.
Starszy Sekretarz Powiatowy.

Nr. 330. **Obwieszczenie**

Wyjazd górników i robotników z powiatu Koźmińskiego do prac w kopalniach francuskich nastąpi w poniedziałek, dnia 24. lipca 1922 r. rano o godzinie 5-tej **z Koźmina do Poznania.**

Pożądani są przedewszystkiem **zawodowi górnicy,** którzy już kilka lat w kopalniach pracowali. Robotników do kopalni może być przyjętych tylko połowa od zgłoszonych do wyjazdu górników.

Reflektanci na wyjazd winni się stawić **w sobotę, dnia 22. lipca b. r.** pomiędzy godz. 2. a 4. po południu w Państw. Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Koźminie w celu odebrania potrzebnych na wyjazd papierów.

Do wyjazdu potrzebne jest zaświadczenie z P. K. U., wykaz osobisty z fotografją i zaświadczenie od najbliższej władzy potwierdzające zgodność na wyjazd (wzgl. świadectwo moralności).

Zgłoszenia przyjmuje codziennie.

— L. dz. 642/22 —

Koźmin, dnia 14. lipca 1922 r.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

Starosta, w zast. Andrzejczak.
Starszy Sekretarz powiatowy

Nr. 331. **Dziesięciokrotna podwyżka kar za nieprawne chodzenie po cudzych gruntach i ogrodach.**

Ponieważ w ostatnim czasie zdarzyły się rażące przypadki chodzenia po gruntach, polach, łąkach i ogrodach bez pozwolenia odnośnych właścicieli, którzy ciężkie przez to ponoszą szkody, podaje do publicznej wiadomości wszyst. mieszkańców miast i powiatu, że odtąd z nieubłaganą surowością ścigać będę i karać wszelkie takie objawy samowoli w tym kierun. i nie zawaham się sastosować dziesięckróć zwiększonej kary w myśl obecnie obowiązujących przepisów.

Przypominam przeto wszystkim §§ 9, 10, 18 obowiązującej jeszcze pruskiej Ustawy o Straży Polnej i Leśnej z dnia 1 kwietnia 1880.

W myśl tychże przepisów każdy zobowiązany jest na wezwanie właściciela natychmiast opuścić grunt na którym samowolnie przebywa (pole, łąka, ogród).

Jeśli bez pozwolenia właściciela po gruncie chodzi, jeździ zaprzęgiem lub wierzchem, **ciągnie taczki** lub inne przedmioty, pędzi **bydło** lub inne stworzenia, podlega już karze przywny 100 marek lub 3 dni aresztu. Jeśli zaś przytem zostało na gruncie cośkolwiek zacrane lub uszkodzone, kara zaraz za pierwszy czyn wynosi 1500 marek lub odpowiedni areszt.

Ogłoszenie powyższe należy tak w mieście jak i w każdej miejseowości powiatu bądź przez 'wydzwonienie bądź w inny odpowiedni sposób podać do szczególnej wiadomości i zastosowania się wszystkich mieszkańców.

L. dz. 4184/22 St. I.

Koźmin, dnia 7 lipca 1922 r.

Starosta
w zast. Andrzejczak, st sekretarz powiatowy.

Nr. 333. Ponieważ i w ubiegłym roku cały szereg pożarów wywołany został przez dzieci pozostające bez nadzoru, przypominam ponownie następujące środki ostrożności celem uniknięcia pożaru.

1. Zapałki i inne przedmioty do wzniecenia ognia należy tak zachować, aby ich dzieci będące bez żadnego dozoru żadną miarą dosięgnąć nie mogły.

2. Próżne pudełka od zapałek należy natychmiast zniszczyć.

3. W czasie pracy w polu, gdy się największa część osób dorosłych na polu znajduje należy przed odejściem wygasić zępełnie ogień w piecach i ogniskach, zapałki pozbierać i zamknąć.

4. Przedmioty łatwo zapalne znalezione w posiadaniu dzieci należy natychmiast obebrać i zniszczyć.

5. Tylko osoby dorosłe o ile możności powinny kupować zapałki, dziećmi należy się tylko w ostatecznej potrzebie do tego posługiwać.

6. Po zapadnięciu zmroku nie powinny dzieci chodzić do stajen, obór lub stodół.

Powyższe punkty należy ogłosić kilkakrotnie na zebraniach gminnych.

Również proszę panów nauczycieli, by zechcieli w odpowiedni sposób dzieci szkolne upominać i na przykładach wykazywać bezpieczeństwa, jakie im i własności innych przez nieostrożne obchodzenie się z przedmiotami zapalnymi zagrażają.

Dalej upraszam zarządy gminne i dominjalne, aby zbadały natychmiast urządzenia do gaszenia ognia, w razie potrzeby, dały je naprawić lub uzupełnić i zzwsze w pogotowiu je utrzymywały.

— L. dz. 116/22 S. O. I. —

Koźmin, dnia 10 lipca 1922 r.

Starosta, w zast. Andrzejczak

Nr. 334. **W sprawie dokumentów osobistych optantów.**

W ślad tutejszego obwieszczenia z dnia 7. czerwca 1922 r. (Orędownik powiatowy Nr. 47 poz. 274) w sprawie odebrania dowodów osobistych optantom podaję do wiadomości, iż Województwo termin wymiany przez optantów na rzecz Niemiec dowodów osobistych polskich na niemieckie paszporty wzgl. wykazy osobiste, ważne równocześnie jako Namiastek Paszportowy (Personalausweiss als Passersatz) **przedłużyło do 31. lipca r. b. włącznie.**

— L. dz. 4220/22 St. I. —

Koźmin, dnia 13. lipca 1922 r.

Starosta, w zast. Andrzejczak
Starszy Sekretarz powiatowy

Nr. 335. Stosowanie do ogłoszenia mego z dnia 3. lipca 1922 r. Orędownik powiatowy Nr. 55 pozycja 315 podaję dodatkowo do publicznej wiadomości, **że 1 termin rejestracji oficerów w P K. U. w Gostyniu: 1 kończy się z dniem 31. lipca 1922.** 2) że wszyscy oficerowie zwolnieni z W. P. winni przedłożyć przy rejestracji swoją fotografię i 3) Uchylający się od rejestracji będą pociągnięci do sądowej odpowiedzialności.

P. P. burmistrzów, sołtysów gminny i przełożonych obszarów dworskich wzywam powyższe w sposób zwykły interesowanym do wiadomości podać.

— Nr. dz. 249/22. W. I. —

Koźmin, dnia 14. lipca 1922 r.

Starosta
w z. Andrzejczak
Starszy Sekretarz Powiatowy.

Nr. 336. Niniejszem zatwierdzam jako zastępce przełożonego obszaru dworskiego Psiepole urzędnika gospodarczego Gerharda Niedbale z Psiegopola.

— L. dz. 657/22. W. P. —

Koźmin, 5. lipca 1922 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.
Starosta, Czarnecki.

Dział nieurzędowy

Pogrzeb śp. Dr. B. Marchlewskiego

Poznań, 17. 7. Pogrzeb śp. dra. Bolesława Marchlewskiego stał się potężną i wspaniałą w swej milczącej powadze manifestacją uczuć narodowych, zbiorowem protestem społeczeństwa polskiego przeciwko wrażym siłom, starającym się przez podziemną robotę nie cofającą się przed skrytobójczemi zamachami utrudnić lub zgoła uniemożliwić rozwój państwowości naszej. Można bez przesady powiedzieć, że oprócz licznych przyjezdnych literalnie cały Poznań wziął w nim udział. Uroczystość żałobna rozpoczęła się o godz. 4 po poł. w redakcji „Kurjera Poznańskiego" gdzie u trumny Zmarłego zgromadziła się jego rodzina, przyjaciele i koledzy. Do zebranych przemówił nasamprzód kolega uniwers. Zmarłego i dyrektor wydawnictwa „Kurjera Poznańskiego" p. Roman Leitgeber, a następnie dr. Krysiewicz imien. stronnictwa narogowo-demokratycznego. O 5 wyruszył kondukt pogrzebowy, prowadzony przez księdza prałata Sty-

chla w asystencji licznego duchowieństwa i przeszedł Alejami Marcinkowskiego, Placem Wolności i ulicami 27. Grudnia, Gwarną, Wjazdową, Głogowską i Bukowską na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Mimo ulewnego deszczu zgromadziły się wzdłuż całego pochodu po obu stronach ulic nieprzejrzane tłumy publiczności. Obok karawanu tworzyło kordon Bractwo Strzeleckie. Nad grobem przemawiale ksiądz prałat pos. Stychel, redaktor Antoni Sadzewicz imieniem Rady Nacz. Zw. Lud.-Nar. i prasy narodowej warszawskiej, profesor Grabowski z ramienia uniwersytetu Poznańskiego, na którym Zmarły miał katedrę dziennikarstwa, studend Piotrowski, delegat młodzieży akademickiej i dr. Przemysław Mączewski w imieniu Syndykatu Dziennikarzy Polski Zachodniej którogo prezesem był śp. Bolesław Marchlewski.

Korfanty premjerem.

Komisja Główna desygnowała kandydata na premjera posła Wojciecha Korfantego. Za kandydaturą tą oświadczyło się 219 posłów — przeciw 206. Marszałek Sejmu wysłał natychmiast pismo uwiadamiające do posła Korfantego o rezultacie Komisji Głównej.

Po otrzymaniu pisma p. Marszałka Sejmu, udał się Korfanty do Belwederu na audencję. Oświadczył tam nowy premjer, że jego gabinet będzie przestrzegał ścisłe prawa, będzie dążył do przeprowadzenia wyborów czystych i bezstronnych i okazywać będzie najściślejszą lojalność wobec p. Naczelnika Państwa. Pan Naczelnik Państwa, nie wchodząc bynajmniej w menitum swego osobistego stosunku do p. Korfantego, powrócił do swoich wątpliwości konstytucyjnych, a mianowicie — w sprawie kompetencji Komisji Głównej, interpretacji Małej Konstytucji oraz uchwał z dnia 17 czerwca.

Po naradach w Belwederze udał się p. Korfanty do Sejmu i przeprowadził konferencję z przedstawicielami stronnictw, które poparły jego kandydaturę w Komisji Głównej. Zaraz potem rozpoczął tworzenie gabinetu.

Prace Korfaotego około utworzenia nowego rządu.

Warszawa, 15. 7. (A. W.) Jak podaje „Kurjer" pos. Korfanty pracował dziś od pewnego rana nad utworzeniem gabinetu. Urzędował on w gmachu Prezydjum Rady Ministrów, gdzie konferował z ministrami Kamieńskim i Marynowskim oraz porozumiewał się telefonieznie z pp. Pankiem i prof. Nowakiem, którzy przebywają w Krakowie. Ministrowie Kamieński i Marynowski zastćzegli sobie czas do namysłu

Warszawa, 16. 7. (A. W.) Jak podaje „Przegląd" poseł Korfanty dziś przed południem zaproponował tekę oświaty ks. Oraczewskiemu, tekę zaś spraw zagranicznych prof. uniwersytetu poznańskiego Adamowi hr. Żółtowskiemu. Krążą pogłoski, jakoby wrazie odmowy p. Jastrzębskiego na pozostanie nadal na stanowisku ministra skarbu teka ta miała byę zaproponowaną dr. Józefowi Orłowskiemu.

Warszawa, 15. 7. (A. W.) Jak podaje „Gazeta Warszawska" nazwiska poszczególnych ministrów w gabinecie Korfantego będą podane dopiero wtedy gdy cała lista będzie gotowa. To co niektóre pisma podają w tej sprawie, jest tylko przypuszczeniem.

Poznań, 16. 7. Pat. Dowiadujemy się że p. wicemim., Wachowiak, któremu p. Korfanty zaofiarował tekę ministrr pracy i opieki spolecznej, odpowiedział dziś po powrocie z kuracji telegraficznie, że teki bezwarunkowo nie przyjmie.

Ze świata

Krwawe starcia z Niemcami w Czechach.

Praga. (A. P.) Z powodu uroczystości, jaką urządził niemiecki związek gimnastyczny Leitmeritz, przyszło do krwawych zaburzeń z powodu starcia z ludnością czeską i z czeskimi sokołami. Według oświadczeń posłów czesko - niemieckich w Sejmie praskim wynosi liczba rannych po stronie niemieckiej przeszło 70. Poseł Schollich zakończył swe przemówienie słowami: Raz już zwróciłem na to uwagę, że ludność niemiecka będzie zniewolona chwycić zarewolwery i cepy. Dzisiaj mogę powtórzyć tylko to samo. Nie nadużywajcie naszej cierpliwości, gdyż inaczej wywołacie w kraju wojnę domową. Prasa czeska jest z powodu tonu, jaki przybierają Niemcy, bardzo oburzona.

Manewry sowjeckie na pograniczu polskiem.

Moskwa. (AP.) Trocki wyjechał w towarzystwie Kamieniewa do kijowa, skąd udać się ma po dokonanej inspekcji wojsk na pogranicze polskie, gdzie rozpoczyniają się obecnie manewry kilku dywizji wojsk bolszewickich.

Wiadomości pozamiejscowe

Starogad. Ucieczka skazańca. W nocy ze soboty na niedzielę wyłamał się z tutejszego więzienia skazany na śmierć za zamordowanie Wiśniewskiego, Kübler wraz z drugim więźniem Bieskiem. Próbę ucieczki trzeciego więźnia wczas spostrzeżono i przeszkodzono jej. Ucieczkę przygotowali zbiedzy w ten sposób, że odłamali nogi żelaznegoö łóżka i niemi wyrobili otwór wmurze, a następnie podarłszy prześcieradła spuścili się na ziemią Znamiennem jest to, że w tych dniach bawił w Starogardzie brat skazańca i siostra i prosili w starostwie o prawo pobytu, czego im jednak godnie odmówiono.

Stęszew. W jeziorze tntejszem pławił w niedzielę ubiegłą parobek trzy konie p. budowniczego St, Kowalewskiego. Był przytem o tyle nieostrożnym, że przy wpędzaniu koni do wody pozostawił je wszystkie powiązane razem na jednym powrozie. Jeden z koni, dośtawszy się na miejsce głębokie, począł tonąć, pociągając za sobą oba drugie konie. W ten sposób wszystkie potonęły; strata jest poważna, gdyż były to konie wartościowe.

Czego dziś nie kradną! W łazienakach miejskich za bramą Dębińską skradziono ubiegłej nocy łódkę, własności dzierzawcy łazienek. Łódka, na jedną osobć była malowana na zielono. We wtorek w godzinach popołudniowych zakradł się złodziej do pewnego mieszkania przy ul. Zwierzynieckiej 4 i przywłaszazył sobie naszyjnik damski koralowy łaucuszek da zegarka, 3 pierćsionki, 2 broszki, kilka śpilek do krawatu i inne drobiazgi. Tak w jednym jak i w drugim przypadku nie ma śladu po złodziejach.

Z podróży napowietrznej do okoła świata. Major Blacke z towarzyszami swej podròży napowietrznej dookoła świata wyjechał z Abukir w Egipcie do Bagdadu wczoraj popoł. Zatrzymał się on w Ziza pod Ammonem w Transjordanji. Podczas swego przelotu nad Małą Azją i krajami pogranicznemi towarzyszyć mu będzie wojskowy aeroplan zaopatrzony we wszelkie środki obronne.